

Andromeda – Edyta Górniak, DON

Mimo lat młody duch
Daję ponieść się mu
Rośnie czas jak słoje drzew
A w oczach śmiech
W sercu śpiew

Wiele lat, wiele dróg
Wiele błędów i prób
Wciąż na przekór idąc tam
Gdzie brak mi słów
Na widok gwiazd

Gonimy marzenie
Wpadamy w obłąd bezwiednie
Gonimy marzenie
Wpadamy w obłąd bezwiednie

Bądź kim chcesz
Duchu mój, proszę leć
Wolność nieś
Duchu mój, proszę leć

Duchu mój, proszę leć
Duchu mój, proszę leć

Uuuu uuua
Huuu uuua

Czas unosi jak wiatr
Sprawca erozji nas
Ale duch wciąż taki sam
Nie czekaj, leć
Po niebie tańcz

Dobrą energię nieś
Oddaj innym jej część

Tylko chwilę w życiu łap
By potem znów
Posyłać w dal

Gonimy marzenie
Wpadamy w obłąd bezwiednie
Gonimy marzenie
Wpadamy w obłąd bezwiednie

Bądź kim chcesz
Duchu mój, proszę leć
Wolność nieś
Duchu mój, proszę leć

Duchu mój, proszę leć
Duchu mój, proszę leć

Bądź kim chcesz
Wolność nieś
Duchu mój, proszę leć



Słowa: CZAMARA WITOLD MAREK, KLEPKO JOANNA

Muzyka: CZAMARA WITOLD MAREK

Rok wydania: 2017